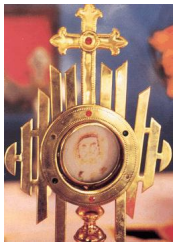
Cud w Kerala (Indie)

Autor: sylka1989 - 10/21/2011 19:59

Ks. Johnson Karoor relacjonuje (28 kwiecień 2001): „W tym dniu odprawialiśmy Nowennę do Judy Tadeusza w naszym kościele parafialnym w Chirattakonam. O 8.50 wystawiłem Najświętszy Sakrament i zaczęliśmy adoracje. Podczas modlitw zauważyłem ukazujące się trzy punkty na Hostii. Prowadzony wewnętrznym natchnieniem wstałem, by przyjrzeć się bliżej Hostii. Po zakończonym nabożeństwie udzieliłem wiernym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Następnie zapytałem wiernych, czy również widzą, te trzy punkty, które pojawiły się nieoczekiwanie na Hostii i potwierdzili, że także je zauważyli. Poprosiłem wiernych, by pozostali jeszcze na modlitwie i schowałem Najświętszy Sakrament.



W poniedziałek 30 kwietnie 2001 roku odprawiłem Msze święta a następnego dnia pojechałem do Trivanduum. W sobotę 5 maja wróciłem do kościoła parafialnego. Przygotowałem się do Mszy, założyłem szaty liturgiczne i otworzyłem tabernakulum. Zauważyłem na konsekrowanej Hostii zarysy postaci. Nie wiedziałem, co mam robić. Poprosiłem wiernych, by klęknęli i modlili się. Myślałem, że tylko ja mam takie wrażenie, że widzę dokładnie zarysowaną postać. Umieściłem Hostię w Monstrancji i zapytałem ministranta, czy widzi to samo, co ja.. „ Widzę postać" – powiedział Widziałem jak wierni z wielkim napięciem wpatrywali się w Hostię. W czasie adoracji postać stawała się coraz bardziej wyraźna. Nie wiedziałem zupełnie, co mam powiedzieć. Oddaliłem się i nie mogłem powstrzymać swoich łez. Mieliśmy w zwyczaje czytanie fragmentu Pisma św. Podczas adoracji i następnie rozważanie. W tym dniu, kiedy otworzyłem Ewangelie, od razu zwróciłem uwagę na fragment z Jana 20, 24 – 29, w którym opisane jest spotkanie niewiernego Tomasza z Jezusem, który prosił Go o pokazanie swoich Ran. Kiedy czytałem te słowa, nie mogłem jednak nic powiedzieć. Wykrztusiłem tylko parę słów. Kiedy musiałem wyjechać do innej parafii poprosiłem fotografa, by zrobił kilka zdjęć. Po jakimś czasie zrobiliśmy kolejne zdjęcia, na których widać, jak postać na Hostii staje się coraz wyraźniejsza."

==========